

# **Dr Elaine Phillips, Wprowadzenie do geografii historycznej:**

## **Wykład 4 – Równiny i Szefera**

To jest dr Elaine Phillips, która wygłasza swój pierwszy wykład na temat geografii historycznej równin i Szeferi Izraela. Dr Phillips i jej mąż Perry od wielu, wielu lat wykładają na Jerusalem University College, a także w Gordon College. Dr Elaine Phillips.

Kontynuujemy nasz kurs geografii historycznej i jedną z rzeczy, które zauważyliśmy na początku wykładu wprowadzającego, jest to, że to jest ziemia pomiędzy. Dlatego tym razem przyjrzymy się niektórym obcym wpływom, które są na zewnątrz i które nieco utrudniają życie ludowi Bożemu, gdy jest on osadzony w tej ziemi pomiędzy. Czytając Księgę Przymierza, dowiadujemy się, że Bóg wykorzystywał te obce wpływy i obce moce wokół Izraela, gdy byli nieposłuszni, aby doprowadzić ich do stanu dyscypliny, w którym ich karał, a to miało na celu przywrócenie im relacji przymierza z Nim.

Przyjrzymy się więc dzisiaj niektórym z tych obcych wpływów. Przyjrzymy się Szeferi . Przyjrzymy się naszym mapom, a następnie przeniesiemy się na północ i zobaczymy, jak Fenicja sprowadziła straszliwe zagrożenie kultem Baala do północnego królestwa, szczególnie.

Przyjrzymy się zagrożeniom z północnego wschodu ze strony Syrii lub Aramu, tak jak to opisano w tekście biblijnym, a następnie przejdziemy do okresu Nowego Testamentu i zobaczymy, jak rzymska Cezarea wpływa na tę ziemię, zarówno pod względem rzymsko-grecko-rzymskich wpływów, jak i bycia miejscem, z którego rozchodzi się ewangelia. Przyjrzymy się zatem tym czterem obszarom, skupmy się na nich, ale zanim to zrobimy, krótki przegląd. Przyjrzelismy się tej ziemi, tak jak była, no cóż, małym wycinkiem pomiędzy głównymi wpływami, i odkryliśmy, że była ona poligonem wiary dla ludu Bożego, gdy został tu osadzony.

Przyglądając się bliżej, zauważyliśmy, że jest tam górzysty teren, na którym osiedlili się ci ludzie – większość z nich osiedliła się właśnie tam – i zauważyliśmy, że Jerozolima leży mniej więcej tutaj, w samym środku górzystego terenu. To znacznie bardziej odizolowany obszar, co oznacza, że jest o wiele bardziej chroniony, a rolnictwo było dobre, szczególnie gdy ludzie byli posłuszni, a potem Bóg zsyłał na nich deszcz z nieba, dzięki czemu mieli dobre plony. Wszystkie te rzeczy były oczywiście kruche, a oni mieszkali w regionie marginalnym, dlatego mamy, jak już wcześniej wspomnieliśmy, poligon doświadczalny wiary. Patrząc na to, dokąd zmierzamy, jak już wspomniałem we wstępie, mamy kilka obszarów, na które musimy zwrócić szczególną uwagę.

Przede wszystkim , spójrzmy na równinę filistyńską w tym białym owalu poniżej, a następnie na region Szefera, ponieważ znajduje się on na wschód od równiny filistyńskiej. Oto ten obszar równiny. Mamy tu przedgórze, zanim przejdziemy do terenów górskich, a jak już zauważyłem, Szefera to słowo hebrajskie, które w rzeczywistości oznacza niski lub obniżony, jeśli wolisz, a zatem odnosi się do przedgórza, zachodnich przedgórz tego obszaru górskiego.

Powstaje strefa buforowa. Termin „strefa buforowa” jest nam znany, a główną siłą na równinie nadbrzeżnej, a szczególnie we wczesnym okresie osadnictwa Izraela, byli to Filistyni. Stanowili oni zagrożenie dla ludzi, którzy osiedlili się i zamieszkali na terenach górskich, a strefa buforowa działa w obie strony.

Kiedy lud Boży jest silniejszy, udaje mu się przebić przez tę strefę buforową. Kiedy Filistyni zostają, że tak powiem, wzmocnieni , również przebijają się przez strefę buforową. Przyjrzymy się również Samarii, a w szczególności Królestwu Północnemu.

Oto Samaria, dokładnie tutaj, w tym niebieskim kwadracie. Fenicja, główna potęga w tym regionie, skąd nadejdzie kult Baala. Miasta Tyr i Sydon są ważne w tym kontekście, a tuż pomiędzy nimi znajduje się Góra Karmel, więc to będzie drugi ważny obszar, który omówimy.

Trzecią rzeczą, na której się skupimy, będzie, jak wspomniałem wcześniej, Syria na północnym wschodzie. Zawsze będą starali się skupić na dużym mieście, odległym Gileadzie. Przyjrzymy się temu nieco później, a Izrael, północne królestwo Izraela, będzie próbowało bronić tego miasta, więc będzie ono punktem centralnym. Następnie, jak powiedziałem przed chwilą, skupimy się również w okresie Nowego Testamentu i później na mieście Cezarea, gdzie Rzymianie zdobyli przyczółek lub punkt zaczepienia w samym kraju.

Oto cztery miejsca, na których się skupimy, przyglądając się Izraelowi i jego walce z obcymi wpływami w taki czy inny sposób. Przede wszystkim Równina Filistyńska i Szefera. Oto kolejne spojrzenie na nasz obszar, który chcemy zbadać, a tym, na czym chcemy się skupić, jest pięć miast filistyńskich.

To bardzo ważne, żeby o tym wiedzieć. Gaza jest pierwsza, na południowej równinie nadbrzeżnej. Potem mamy Aszkelon, również duże miasto filistyńskie.

Aszdod, położony nieco w głębi lądu, wciąż ma znaczenie. Zobaczymy każdy z nich w zestawie ważnych narracji, o których będziemy mówić. Poruszając się dalej w głąb lądu, dotrzemy do Gat, położonego na skraju podnóża Szefeli, a następnie do samego Ekronu.

Te miasta, jak już wspomniałem, zostaną wspomniane w ważnych narracjach i ważne jest, abyśmy o nich pamiętali. Zauważcie też, jeśli widzicie mapę – mamy tu czerwone linie, a to są dwie odnogi międzynarodowego szlaku, który przebiega przez ten kraj. Sama odnoga nadbrzeżna będzie przebiegać przez nasze miasta: Gazę, Aszkelon i Aszdod, a następnie spotka się w Afek.

Porozmawiamy o tym więcej nieco później. Istnieje również odnoga śródlądowa, która obejmuje również podnóża wzgórz i, jak widać, będzie przebiegać przez Gat i Ekron. Warto więc o nich pamiętać, a szczególnie o miastach, które tworzą pentapolis, czyli związek pięciu miast Filistynów.

Jedną z rzeczy, na które chcemy zwrócić uwagę w tym regionie, jest to, że ze względu na większą podatność na wpływy zagraniczne, Filistyni, ostatecznie, to grupa ludzi pochodzących z Morza Śródziemnego; to ludzie bardziej kosmopolityczni. Są bogatsi, mają wszystko, co wiąże się z rzekomo wyższym poziomem cywilizacji i kultury, a jak zaraz zobaczymy, w niektórych przypadkach są atrakcyjni dla Izraelitów. Będziemy myśleć o Samsonie i jego opowieściach, szczególnie dlatego, że jest on zauroczony filistyńską kulturą.

Znacznie bardziej kosmopolityczny, a zarazem potężniejszy obszar, ma, jak zaraz zobaczymy, przewagę w postaci zaawansowanej broni, której Izraelici nie posiadają. Pomyślmy o tym jako o swoistym zderzeniu kulturowym. Jeśli chcesz znaleźć porównanie, mówimy tu o czymś, co mogłoby dotyczyć Nowego Jorku i całego wschodniego wybrzeża, i co to oznacza dla ludzi mieszkających w górach w Vermont, New Hampshire czy północnej części stanu Nowy Jork.

Jest tam kontrast, jest tam kontrast kulturowy. Myśląc o tym filistyńskim regionie, oczywiście, musieli mieć sposoby, żeby dostać się w góry. W naszych czasach można było po prostu wsiąść w samochód i wjechać na wzgórze, i bez względu na wszystko, dojechać na miejsce.

Wtedy nie było to takie proste, ponieważ w pewnym sensie te bardzo surowe wzgórza w regionie górzystym stanowiły naturalną obronę dla ludzi, którzy tam mieszkali, więc istniały pewne sposoby, które ułatwiały dostanie się do środka. Są to doliny, które przecinają obszar Szefeli z zachodu na wschód i przyjrzymy się im teraz nieco bliżej. Można je zobaczyć zaznaczone na żółto, a my skupimy się na trzech najbardziej wysuniętych na północ, ponieważ będą one ważne dla niektórych historii, które mamy. Przede wszystkim mamy Dolinę Ajjalon, czasami wymawianą Ajjalon, w zależności od tekstu, który czytasz, i warto również zauważyć, że są tam miasta, które są dość znaczące. w odniesieniu do każdej z tych dolin.

Pełnią one w pewnym sensie funkcję miast obronnych. Dla Doliny Ajjalonu naszym głównym miastem jest Gezer, który będzie ważny w wielu obszarach. Nie będziemy

go tak często wspominać w dzisiejszych opowieściach , ale pamiętajcie o Gezerze, czytając dalej tekst biblijny, ponieważ jest to niezwykle ważne miasto.

Właściwie to trochę jak skrzyżowanie. Jeśli jedziesz tą międzynarodową trasą, o której mówiłem wcześniej, biegnącą z północy na południe, trochę w górę i w dół, żeby dostać się w górzisty teren od północy, to w Gezer musisz skręcić. To staje się naszym skrzyżowaniem, a zatem w Gezer czekają nas ważne wydarzenia.

W rzeczywistości, kiedy Salomon, lata po okresie, o którym będziemy dziś mówić, kiedy objął władzę nad królestwem, jednym z miast, które ufortyfikował, był Gezer, ponieważ zdawał sobie sprawę z jego absolutnego znaczenia . Gezer jest więc ważny. Przesuwając się na południe, wzdłuż naszych dolin, które są drogami dojazdowymi z Równiny Filistyńskiej do górzystego regionu, mamy Dolinę Sorek.

Dla naszych celów, są tu również inne miasta, które są ważne, ale dla naszych celów zwrócimy uwagę na dwa miasta: Timnę z jednej strony, która będzie mniej więcej tutaj, a następnie Bet Szemesz mniej więcej w tym miejscu. Timna jest tutaj, nieco dalej na zachód, a Bet Szemesz dalej na wschód. Ponownie, będą dwie narracje, które będą koncentrować się wokół tych miast, więc będziemy chcieli je zauważyć.

Wyglądają na bardzo zbliżone do siebie, ale pod względem wpływów kulturowych będą się one różnić o wiele światów. Wreszcie trzecia dolina, na której chcemy się skupić w kontekście naszych narracji, nazywa się Doliną Ela, a ważnym miastem, które tu odnotujemy, będzie miasto Azeka, mniej więcej tam. I znowu dość znacząca historia, którą dobrze znamy z historii ze szkółki niedzielnej, rozgrywa się w Dolinie Ela, ale warto zwrócić uwagę na Azekę. Miasta tutaj są ważne, ponieważ pojawiają się w tekście biblijnym i w pewnym sensie pełnią rolę strażników, gdy ktoś podąża z zachodu na wschód w kierunku górzystego regionu.

Zajmijmy się naszą pierwszą historią, która rozgrywa się w okolicach Szefeli. Będzie to szczególnie interesujące, ponieważ jest to opowieść o Samsonie. Samson jest szeroko opisywany w Księdze Sędziów.

Jak widać, rozdziały od 13 do 16 poświęcone są Samsonowi, a jednym z powodów, jak sądzę, jest to, że Samson będzie głównym przeciwnikiem Filistynów. Sędziowie zostali powołani przez Boga, aby stawić czoła zagrożeniom z zewnątrz, ale Filistyni prawdopodobnie będą tu bardzo widoczni, ponieważ będą wyczekiwać tego, co się stanie, gdy Saul, a zwłaszcza Dawid, zaczną budować królestwo. To właśnie z zagrożeniem ze strony Filistynów będą musieli się zmierzyć ci dwaj.

Samson w pewnym sensie przygotowuje grunt pod tę sytuację. Samson , jak wiemy z opowieści o nim i z lektury tekstu biblijnego, jest bardzo interesującą postacią. Został wyznaczony przed narodzeniem na nazirejczyka.

Nazirejczycy zostali wybrani do pełnienia dzieła Bożego, dlatego też on został do tego powołany. Jego matka i ojciec zostali powiadomieni o całej misji, którą otrzymał. Rozdział 13 poświęcony jest wizycie anioła Pańskiego, który ukazuje się najpierw zonie Manoacha, matce Samsona, a następnie samemu Manoachowi.

Nazirejczycy mieli prowadzić dość, nazwijmy to, rygorystyczny tryb życia. Nie mogli zetknąć się ze śmiercią, nie wolno im było ścinać włosów, a także nie mogli spożywać żadnych produktów z winorośli. Jak widzimy, czytając te opowieści, Samsonowi udało się złamać większość tych konkretnych aspektów przysięgi i oczywiście włosy będą tu głównym tematem.

Na potrzeby naszych rozważań nie będziemy się na tym zbyt skupiać, choć musimy znać tło wydarzeń. Warto zauważyć, że Samson, pochodzący z miasta Zora, które znajduje się mniej więcej tutaj, należy do plemienia Dana. Co ciekawe, obszar plemienia Dana pierwotnie obejmował terytorium pomiędzy równiną przybrzeżną a samymi górzystymi terenami.

Część plemienia Dana będzie migrować później w Księdze Sędziów, ale w każdym razie są już tutaj, a Samson pochodzi z Zory. Zauważ, że to miejsce jest dalej na wschód niż Timna. Tam jest Timna.

Mówi się, że Samson zszedł do Timny i oczywiście, co tam robił? Znalazł Filistynkę. Urzekły go te rzeczy, które wydawały się bardziej kosmopolityczne, o wiele bardziej pociągające. Często, gdy omawiamy historię Samsona, chcemy zwrócić uwagę na to, jak bardzo jest to niebezpieczne dla każdego, kto styka się z rzeczami, które na pierwszy rzut oka wydają się atrakcyjne. Dla Samsona upadkiem nadal była fascynacja Filistynkami.

Pierwszą była kobieta z Timny. Kiedy tam schodzi, jego rodzice są nieco przerażeni, ale on mówi: „Jest tam kobieta. Chcę ją”.

Jego rodzice pytają: dlaczego nie możesz poślubić miłej Żydówki, Izraelitki? Ale on wywiera presję, więc aranżują to małżeństwo. W Bożej opatrności, i oczywiście, gdy czytamy Księgę Sędziów, jedną z rzeczy, które widzimy, jest to, że Bóg w swojej suwerenności nieustannie posługuje się nawet grzeszną naturą ludzi, aby realizować swoje cele, i z pewnością dotyczy to Samsona, ponieważ, mimo że jest kuszony przez kobiety będące Filistynkami wroga, w miarę rozwoju tych narracji, sieje spustoszenie wśród Filistynów, ponieważ w końcu zabija ich całkiem sporo. Wiąże lisy ogony, podpala je i podpala filistyńskie pola, pola zboża, i tu trwa nieustanna odwetowa sytuacja, a Samson również wykorzystuje swoją, a może powinienem powiedzieć, że Bóg wykorzystuje skłonność Samsona do zemsty, aby sprowadzić karę na Filistynów.

Oto, co dzieje się w tym pierwszym układzie narracji. Smutne jest jednak to, że nie tylko Filistyni doznają kary, ale w wyniku rozwoju tej historii z tą Filistynką widzimy,

że niejako ją porzuca. Pod koniec rozdziału 14 pojawia się długa historia, którą można przeczytać. Kiedy wraca, aby ją odnaleźć, okazuje się, że została oddana jednemu z jego towarzyszy, gdy porzucił sprawę, a później, w wyniku zemsty na Filistynach, jego była żona i jej ojciec zostają zabici przez Filistynów.

W tej historii jest kilka bardzo brzydkich rzeczy. Podczas gdy Samson zapuszcza się na terytorium Filistynów, zwabiony przez kobiety, zwabiony otaczającą go współczesną kulturą, udaje się do Gazy, ponownie, dalej wzdłuż wybrzeża, poza miejsce, gdzie znajduje się nasza mapa, i tam znajduje prostytutkę. Znów, niezbyt przyjemna opowieść, ale jedną z rzeczy, które zauważamy w kontekście geografii, jest to, że gdy Filistyni szykują się do jego dopadnięcia w środku nocy, wstaje, bierze wrota, bramy i zasuwę miasta i niesie je aż do Hebronu, co nie jest łatwym zadaniem, ponieważ Gaza leży na poziomie morza, a niosąc te rzeczy, idzie do Hebronu, a to jest jakieś 2500 stóp nad poziomem morza.

Samson demonstruje więc swoją sprawność fizyczną i niezwykłą siłę, którą otrzymał, choć poza tym nie przynosi to żadnych efektów. Nie czyni to niczego przeciwko Filistynom. W pewnym sensie moglibyśmy powiedzieć, że Samson, być może pod koniec swojego życia, zaczyna próbować wrócić do domu, ponieważ oddał się od Gazy, która jest najdalej, jak dotąd, zarówno geograficznie, jak i prawdopodobnie również duchowo, i wraca do Doliny Surak, ale nadal romansuje z filistyńską kobietą, tym razem ma na imię Dalila, i czytamy historię Dalili i jak go uwodzi, a następnie kontynuuje kazanie, aż w końcu ulega i mówi jej, skąd bierze swoją siłę, a Filistyni napadają na niego, obcinają mu włosy i zabierają go jako więźnia z powrotem do Gazy, i jak widzimy w historii Samsona, nawet w chwili jego śmierci, która jest przerażającą śmiercią, jest w świątyni ze swoim bogiem tam na dole, powie: Drogi Boże, za moje oczy, które zostały wydłubane, innymi słowy, jego duch zemsty, po raz ostatni apeluje, ale Bóg użyje tego, aby sprowadzić śmierć Filistyni, którzy w tym czasie zebrali się w tej świątyni.

Życie Samsona jest więc zagadką. Zagadką, jak Bóg posługuje się kimś, kto jest tak skupiony na sobie, tak żądny zemsty, tak owładnięty własnymi namiętnościami, a jednak Bóg rzeczywiście nim posługuje. Obserwując to na przykładzie geografii, dostrzegamy kolejny bardzo pomocny aspekt, ponieważ widzimy kulturowe zderzenie i kontrast, nawet na bardzo małym obszarze geograficznym, między Filistynami a Izraelitami.

Przechodząc dalej, wciąż pozostając ostatecznie w obszarze Szefeli, choć musimy przesunąć się nieco na północ, aby uzyskać zarys tej historii tak, jak się zaczyna, mamy sytuację z 1 Księgi Samuela, rozdziały od 1 do 4, gdzie Arka Przymierza, powinienem powiedzieć rozdziały od 4 do 6, przepraszam, Arka Przymierza, która znajdowała się w Szilo, tutaj, w górzystym terenie, znowu, pamiętajmy, górzysty teren jest odizolowany, jest chroniony, jest obronny, idealne miejsce dla Arki, Arki Bożej, która oczywiście reprezentuje Jego mieszkanie pośród nich. Oto ona, znajduje

się w chronionym miejscu, w Szilo, arcykapłanem jest Heli, ale jak zauważyliśmy, ma miejsce poważny najazd. Jeśli podążymy za strzałkami, zobaczymy Filistynów, którzy dotarli aż do Afek, gdzie zachodnia odnoga naszego międzynarodowego szlaku przybrzeżnego niejako spotyka się ze wschodnią. Dzieje się tak z pewnego powodu.

Jeśli spojrzysz na Afek i zobaczysz Jarkon, to jest rzeka Jarkon, więc nie mogłeś łatwo, z twoimi wojskami, z twoimi zakładami handlowymi, czymkolwiek, przepłynąć się przez tę rzekę, a zatem musielibyście dotrzeć do tego punktu Afek. Oznacza to, że kontrolowanie Afeku jest bardzo ważne, dlatego Filistyni obozują w Afeku i dojdzie do wielkiej bitwy, pomiędzy serią bitew, powiedziałbym, między Filistynami w Afeku a Izraelitami w Eben-Ezer. To jest tło tej opowieści i jak pamiętacie, szczególnie po przegranej bitwie z Filistynami, Izraelici mówią: „Cóż, gdybyśmy mieli tu przy sobie Arkę, wszystko potoczyłoby się o wiele lepiej”, i oczywiście to, co tu widzimy, to to, co mam w nawiasach powyżej, czyli pomniejszanie poczucia świętości i majestatycznej obecności Boga, reprezentowanej przez Arkę, a następnie nadużywanie jej, zakładając, że mogą jej użyć jak magicznej rzeczy i ją zabrać, i to po prostu zakłada, zakładają, że to zapewni im zwycięstwo w bitwie.

Oczywiście, to czyste przypuszczenie i rzeczywiście przegrywają bitwę w okolicach Afeku i Eben-Ezer. Dochodzi tam do poważnego starcia, Filistyni zdobywają Arkę i rzeczywiście zostaje ona najpierw zabrana do filistyńskich miast Aszdod, potem do Gat, a na końcu do Ekronu i oczywiście, pamiętając te opowieści, najpierw zostaje zabrana do Aszdodu, centralnego punktu filistyńskiej kultury. Znajduje się tam w świątyni, a to stwierdzenie ma oczywiście oznaczać: nasz Bóg jest lepszy niż wasz Bóg.

Przebywa on teraz w domu naszego Boga, Dagona, ale oczywiście, gdy czytamy tę opowieść, Dagon przewraca się i rozpada, a zatem Arka Przymierza rzeczywiście ukazuje Boga Izraelitów, który jest, rzecz jasna, suwerenny i najwyższy. Ponadto Filistyni są nękani przez straszne epidemie i dlatego bardziej niż cokolwiek innego pragną pozbyć się tej konkretnej rzeczy. Wysyłają ją najpierw do Gat, a potem do Ekronu.

Zauważ, że powoli zmierza w stronę domu, że tak powiem. Każde z tych miast doświadcza wybuchu tego samego problemu i w tym momencie konsultują się ze swoimi kapłanami i wróżbitami, mówiąc: „Co właściwie mamy tu zrobić?”. Oczywiście, ci kapłani i wróżbici mają bardzo ciekawe wyczucie tego, czego żąda ten Bóg Izraelitów, ponieważ wiedzą wystarczająco dużo, by powiedzieć: musimy odesłać go z powrotem z ofiarą zadośćuczynienia. I rzeczywiście to robią.

Dla naszych celów geograficznych ważne jest to, że z Ekronu, właśnie tutaj, Arka podąża w górę Doliny Zorek i mija Timnę, miejsce, o którym mówiliśmy wcześniej. Skręci trochę i dotrze do Bet Szemesz. I jak można sobie wyobrazić, mieszkańcy Bet Szemesz, Izraelici, którzy tam mieszkają, żyli na obszarze granicznym, prawda?

Ponieważ mieliśmy tutaj Bet Szemesz, to właśnie tam znajdowała się Zora, gdy żyło tu plemię Dana i Samsona.

Oto granica, granica. Są już naprawdę blisko i obserwują Arkę powracającą doliną Zorek na wozie. I kiedy czytamy tę historię, Filistyni mówią, że jeśli ten wóz, ciągnięty przez krowy, które mają cielęta w oborze, będzie jechał prosto przed siebie, to wiemy, że to Arka Pańska.

A teraz, ostatnia rzecz, na którą prawdopodobnie powinniśmy zwrócić uwagę w odniesieniu do tej konkretnej historii, to fakt, że gdy dociera ona do Bet Szemesz, lud Boży ma tam mniejsze poczucie świętości i świętości Arki niż Filistyni, ponieważ otwierają ją, zagląдают do środka, a to ma bardzo szkodliwy wpływ na ich dobrostan. Wielu z nich ginie. Ale przynajmniej daje nam to ponownie pojęcie o geografii i sposobie działania, ponieważ teren górzysty, powtarzam, jest obronny, bardzo łatwy do obrony, odizolowany, miejsce, w którym Arka powinna była pozostać, ponieważ wszyscy ludzie będą ją czcić.

Ale zamiast tego, dotarło tutaj. Niemniej jednak, Bóg zdoła je sprowadzić z powrotem, albo ludzie zdołają je sprowadzić z powrotem, odsyłając je Filistynom. Odejdźmy od tego, dalej na południe.

Przenosimy się teraz z Doliny Sorek do Doliny Ela, kolejny krok na południe. I znowu lekcja, z której chcemy wyciągnąć wnioski i którą prawdopodobnie dobrze pamiętamy z naszej niedzielnej szkoły, to Dawid, który jest małym, młodym mężczyzną, został już namaszczony na króla, ale Saul nadal jest w rzeczywistości królem, a Dawid wejdzie w konflikt z Goliatem, naszym olbrzymem. Teraz, aby lepiej zrozumieć tę narrację, warto ponownie przyjrzeć się geografii tego, co się dzieje.

Po pierwsze, oto Betlejem, dokładnie tam, w górzystym regionie, tam, gdzie wskazuje strzałka. Dawid pochodzi z Betlejem. Ojciec Dawida tam mieszka.

W rzeczywistości Dawid pasł owce, podczas gdy jego bracia byli z armią izraelską, a Saul starał się odeprzeć najazd Filistynów, ponieważ, ponownie, Dolina Ela byłaby jedną z dróg, którymi Filistyni mogliby się dostać w góry w okolicy Betlejem. Dlaczego te góry są dla nich tak atrakcyjne? Cóż, po pierwsze, jak już wspomniałem, są one produktywnie rolniczo. To właśnie tam można by znaleźć wspaniałe winnice i winnice, z których można by pozyskać wspaniałe produkty.

Drzewa oliwne. Są one obecne w Szefeli, ale nie tak produktywnie jak w górach. Byłby to więc obszar bardzo atrakcyjny dla Filistynów, z tego powodu, choćby dlatego, że samo kontrolowanie go jest dla nich równie ważne.

Nic więc dziwnego, że ojciec Dawida, Jesse, chce wysłać Dawida w rejon bitwy lub impasu, aby sprawdzić, jak radzą sobie bracia, ponieważ Betlejem będzie dość

narażone na atak , jeśli linia się załamie. Dlatego siły izraelskie chronią osady w górach . Filistyni obozują tam między Soko a Azeką.

Nie wiem dokładnie, gdzie Izraelici są między nimi, ale prawdopodobnie gdzieś na skraju górzystego terenu, między górzystym terenem a Szeffelą. I jak mówiliśmy przed chwilą, dochodzi do impasu. To Saul powinien był walczyć.

Z opowieści dowiedzieliśmy się, że Saul jest o głowę wyższy od reszty Izraelitów. A zatem, jeśli pomyślimy o tym, jak rozwija się ta historia, Goliat jest potężny i to Saul powinien był z nim walczyć, ale nie wychodził, gdy Goliat rzuca wyzwanie, mówiąc: „Niech jeden człowiek wyjdzie i będzie ze mną walczył”. Saul tego nie robił.

Pojawia się Dawid. Bracia są na niego źli, ale mimo to szybko dowiaduje się, o co chodzi. Idzie, zbiera pięć kamieni i unicestwia Filistynów.

I jedną z rzeczy, o których mówi, jest to, że to ręka żywego Boga się tym zajmie. I Bóg, przepraszam, Dawid konsekwentnie nazywa Boga żywym Bogiem w miarę rozwoju tej historii i w tym kontekście staje twarzą w twarz z Goliatem. Jeśli spojrzymy na to z ziemi, że tak powiem, stoimy w miejscu Azeki i patrzymy na wschód.

No i jesteśmy. Dolina Elah zakręca w prawo, o tak, a potem wznosi się w tym miejscu. Widzimy to, patrząc na tę małą antenę satelitarną, co może dać pewne pojęcie o tym, gdzie znajdowała się armia izraelska i gdzie doszło do tej konfrontacji.

Na horyzoncie widzimy krainę Judei, a więc widać ten długi grzbiet w dole, a Betlejem musiało być mniej więcej w tym miejscu. Jeśli więc stoimy w Azece, a Soko to to wzgórze, to wokół tej części doliny mamy armię filistyńską. Izraelici obozują tutaj, więc można dość dobrze zorientować się, gdzie doszło do konfrontacji i gdzie Dawid ostatecznie pokonał Goliata.

Gdy Filistyni rozpoczynają ucieczkę, wybiegają z Doliny Elah i, jak powiedziano, uciekają aż do Gat, więc poruszają się na zachód, a zatem w tym momencie Izraelici zyskują nieco więcej miejsca w strefie buforowej między sobą a Filistynami na równinie nadbrzeżnej. To zamyka na razie pierwszy obszar konfrontacji między Izraelem, ludem Bożym, a wpływami zagranicznymi, szczególnie na tym filistyńskim obszarze równiny nadbrzeżnej. Przyjrzelśmy się trzem narracjom, które dają nam pewne ilustracje tego zjawiska. Nawiasem mówiąc, problemy nie kończą się na Filistynach.

Nadal tam są, ale zostawimy je i przejdziemy na północ, żeby zobaczyć, co wydarzy się nieco później , w trakcie podzielonej monarchii, między królestwem północnym a zagrożeniem ze strony Fenicji. Zobaczmy więc, jak to działa. Po podziale królestwa mamy kilka dynastii.

Nie trwają one zbyt długo. W końcu mamy generała i armię, która nazywa się Omri, i do tej pory sytuacja była nieco niepewna, jeśli chodzi o lokalizację stolicy, ale Omri przenosi swoją stolicę do Samarii. Początkowo znajdowała się ona w okolicach Sychem, potem na chwilę przeniosła się do Tirsy, a potem na krótko przeniosła się tutaj, ale zamierza ją przenieść do Samarii.

To niezwykle istotne. Na mapie tak to nie wygląda, ale jedną z rzeczy, które pomagają nam, gdy patrzymy na geografie, jest to, że tak naprawdę, przemieszczając się na tak niewielką odległość na zachód, Omri w zasadzie otwiera ramiona i bardziej przyjmuje kulturę Zachodu. Samaria to o wiele bardziej otwarty obszar.

Z naszej perspektywy nie ma to większego sensu, bo przecież o wiele łatwiej jest nam pokonywać te przeszkody geograficzne, poruszając się samochodami, łodziami i tym podobnymi rzeczami, jeśli jesteśmy na oceanie. Nie w tym kontekście. A więc jeśli masz do czynienia z bardziej otwartym, niskim, pagórkowatym terenem, to ten teren będzie o wiele bardziej dostępny.

I tak Omri celowo dąży do przyciągnięcia wpływów zachodnich. I oczywiście, co będzie głównym zachodnim wpływem? Będzie to Fenicja. Syn Omriego, Achab, poślubi fenicką księżniczkę, która, jak wiadomo, będzie miała na imię Jezabel.

I razem Jezabel i Achab robią coś naprawdę podstępnego. Właściwie, jest jeszcze gorzej. To wręcz zdradliwe, jeśli chodzi o religię północnego królestwa.

Już po rozpadzie królestwa Jeroboam wprowadził kult złotego cielca i tak dalej, ale przynajmniej próbował on naśladować kult Jahwe. Teraz, wraz z Achabem i Jezabel, wprowadzili oni kult Baala. Baal pojawił się około 654 roku p.n.e. za czasów proroka Eliasza, by przeciwstawić się kultowi Baala, który narodził się w Fenicjanach.

Ponownie, Tyr i Sydon to nasze główne miasta. I oczywiście, co naprawdę interesujące, Góra Karmel będzie naszym głównym, jak by to powiedzieć, miejscem postoju. Już wspominałem, że kult Baala jest religią państwową.

A kiedy pomyślicie o Fenicji na północy, poza naszą małą mapą, i pomyślicie o Samarii, z powodu zagrożeń politycznych ze strony Syrii, którym przyjrzymy się nieco później, a także o Fenicji, mimo że istniały plemiona, które otrzymały ziemię w tym obszarze w spadku, plemię Aszera, w rzeczywistości lud Fenicji w zasadzie przesunął się na południe. I dlatego Góra Karmel, dość wysokie pasmo górskie tutaj, Góra Karmel stała się praktycznie granicą, geopolityczną granicą między Fenicją a tym północnym królestwem Izraela. To stanie się istotne, a następnie musimy powiedzieć więcej o tym, czym jest Góra Karmel, ale pomyślcie też o granicy politycznej.

Więc politycznie będzie to dość bliskie terytorium Baala. Będzie to również bliskie terytorium Baala w innych aspektach. Rzućmy okiem na niektóre obszary Samarii.

Dalej , cała ta część Akropolu w Tell w Samarii jest usiana świątyniami i ważnymi obiektami królewskimi. Gdybyśmy mieli czas, przyjrzelibyśmy się Świątyni Heroda Augusta i jej konsekwencjom. Oto jej fundamenty.

Ale dla naszych celów, i myślę, że widzieliśmy to ostatnio, kiedy oglądaliśmy centralną arenę, dla naszych celów, interesuje nas ten izraelski obszar cytadeli, ponieważ odkryto tam kilka bardzo interesujących znalezisk, które świadczą o bogactwie rodziny królewskiej północnego królestwa. Znaleziono tu mnóstwo fenickich kości słoniowych, importów . To daje nam poczucie, że faktycznie przyjęli kulturę fenicką, nawet po zachowanych tam pozostałościach artystycznych.

Cóż, jak powiedziałem przed chwilą, z powodu głęboko zakorzonego kultu Baala u Achaba i Jezebel, Bóg wskrzesza Eliasza. W 1 Księdze Królewskiej 17 widzimy jego pojawienie się w dość dramatyczny sposób . Samo imię Eliasz jest ważne.

W ostatniej części widzimy skróconą formę Jahwe, a następnie Eli jest moim Bogiem. Więc nawet w imieniu Eliasza, podkreśla on znaczenie Boga jako Pana Przymierza. I oczywiście, gdy Eliasz zademonstruje moc Boga nad Baalem, sami ludzie, którzy dotąd byli niezdecydowani, powiedzą: „Pan, On jest Bogiem”.

Pan jest Bogiem. Ale zobaczmy, jak to działa geograficznie. Jeśli spojrzymy na ten cypel Góry Karmel, który wciną się w Morze Śródziemne, zauważymy, że geologicznie ma on rodzaj skały, która nie rozpadnie się, ale ulegnie rozkładowi, przekształcając się w żyzną glebę, wspaniałą glebę.

Pada tam więcej deszczu, ponieważ leży wyżej, a więc jest to idealne miejsce do pięknego, bujnego wzrostu. To ważne. I jedną z rzeczy, które widzimy, wykraczając poza narrację z 1 Księgi Królewskiej i po prostu przyglądając się niektórym prorocstwom, jest to, że kiedy Bóg będzie sędził swój lud, Amos będzie nawiązywał do tego, Nahum będzie nawiązywał do tego, że szczyt Karmelu uschnie.

Kiedy szczyt Karmelu usycha, sytuacja jest zła, ponieważ ten obszar, znowu, jest zazwyczaj bardzo bujny i bardzo urodzajny. Jeśli szczyt Karmelu usycha, następuje sąd. I oczywiście tak będzie w przypadku Eliasza, ponieważ od trzech i pół roku nie padał deszcz, gdy Eliasz przemawiał w imieniu Pana.

Jak widzimy, jak rozwija się ta historia, Eliasz, nawiasem mówiąc, najpierw udał się na wschód, a następnie dotarł aż na teren kultu Baala i na jakiś czas ukrył się w Fenicji, co również było policzkiem dla Baala. Kiedy wrócił, a konfrontacja została zaaranżowana między prorokami Baala, a z jednej strony prorokiem Eliaszem, z drugiej strony, prosił, aby odbyła się na Górze Karmel, i rzeczywiście było to idealne miejsce. Jednym z powodów jest to, że Baal był bogiem burzy i piorunów, a zatem deszczu, a co za tym idzie, wydajności rolnictwa.

Cała idea płodności została wzmocniona w umysłach ludzi, gdy zaczęli czcić Baala, poprzez stosunek seksualny Baala ze swoją małżonką, który miał przynieść urodzaj, deszcz i tym podobne rzeczy. Doszło więc do bardzo nieprzyjemnej sytuacji kultowej. Eliaz ponownie się z nią mierzy, a to jest etap, ponieważ Góra Karmel znajduje się tuż nad Morzem Śródziemnym, a chmury nadciągają nad Górę Karmel.

A więc dzieje się to na terytorium Baala. Jedną z rzeczy, które zauważamy, czytając tę opowieść, jest to, że prorocy Baala i Aszery robią wszystko, co w ich mocy, aby skłonić Baala do reakcji. On jednak nie reaguje.

I wreszcie Eliaz, mając trzy i pół roku bez deszczu, bierze wodę, wylewa ją na swoje ofiary, a następnie wzywa Pana, by zesłał ogień, który rzeczywiście trawi ofiary. Ale to oczywiście nie koniec historii. Zgodnie z przepisami i Torą z Księgi Powtórzonego Prawa 13, ci prorocy, którzy zwodzili lud Boży, mieli umrzeć.

Dlatego Eliaz mówi: „Zaprowadź ich do potoku Kiszon i tam niech zostaną zabici”. I oczywiście, tuż na północny wschód, tutaj, osuszając całą Dolinę Jizreel, znajduje się potok Kiszon, który wpada do Morza Śródziemnego. W pewnym sensie można by to nieco symbolicznie rozwinąć i powiedzieć, że przelanie krwi tych proroków zmyje cały ten brud, który był częścią całej sytuacji w północnym królestwie.

Degradacja była tego częścią. Woda spływa do morza. A potem, oczywiście, co ciekawe, Eliaz zostaje na górze jeszcze przez chwilę.

A gdy się modli, a jego młody sługa patrzy, chmury kłębią się znad Morza Śródziemnego i rozpętuje się potężna burza. I Bóg rzeczywiście zsyła deszcz. Achab biegnie do Jizreel.

Powinienem powiedzieć, że Achab powozi swoim rydwanem do Jizreel. Eliaz pobiegnie za nim. W tym momencie w Jizreel Jezabel wciąż jest znaczącą siłą.

A Eliaz się boi. I dlatego będzie uciekał, by ratować życie. Ale idzie we właściwym kierunku.

Wróci na górę Synaj. Uda się do źródła przymierza, na górę Horeb, górę Synaj, w to samo miejsce. I tam spotka się z Bogiem.

A Bóg powie: „Wiesz, wciąż są tacy, którzy nie zgięli kolan przed Baalem, a ja mam dla ciebie jeszcze trzy rzeczy do zrobienia”. To w pewnym sensie zamyka sprawę. A tak przy okazji, jedną z tych rzeczy jest namaszczenie proroka Elizeusza, o którym będziemy mówić nieco później.

Nie traćmy więc z oczu tej więzi. Elizeusz przejmie proroczy płaszcz Eliasza. I on również, przynajmniej przez część swojej posługi, będzie miał bazę na Górze Karmel.

Ot, kilka interesujących rzeczy, na które możemy spojrzeć w kategoriach krajobrazu, że tak powiem. Na szczycie Góry Karmel znajduje się uroczy, mały klasztor karmelitów, upamiętniający to wydarzenie, oraz posąg Eliasza. I nie jest to posąg spokojny i wyciszony.

To Eliasz troszczy się o proroków Baala. Tutaj na dole mamy potok Key Shone, który znajduje się u podnóża, tuż przy głównej drodze, u podnóża Góry Karmel. A potem wreszcie mamy widok na zatokę na północ od Góry Karmel, Zatokę Akko, na cały nasz cypel, który wcina się w Morze Śródziemne, odpowiednio zacieniony w tym miejscu przez bardzo znaczące chmury deszczowe.

Odejdźmy od zagrożenia ze strony Fenicji czy też kontestacyjnych wpływów zagranicznych na Zachodzie i przesunmy się na wschód, żeby zobaczyć, co się dzieje na froncie wschodnim. Przede wszystkim, spójrzmy na mapę, pamiętając, że mamy tu Damaszek, a zatem nasze wpływy syryjskie są tam obecne. A tutaj, nawiasem mówiąc, odległy Gilead i chciałbym o nim powiedzieć trochę więcej.

Odległy oznacza wysoko położone miejsce, a zatem jest to wzniesienie. Gilead to ten większy region tutaj, więc to jest wyżyna Gileadu, a w efekcie ważna strategiczna pozycja do utrzymania. Dlaczego? Otóż, sugestia jest taka, że przez odległy Gilead z południa prowadzi Szosa Transjordańska prowadząca aż do Damaszku, który oczywiście jest węzłem komunikacyjnym dla wszelkiego rodzaju ruchu z Mezopotamii w tym rejonie.

Więc nasza Transjordania przebiega właśnie tutaj. Będzie miała duże znaczenie dla handlu, będzie miała duże znaczenie dla przemysłu zbrojeniowego, a w tym miejscu będziemy mieli ważne skrzyżowanie. Pamiętajcie, wspominaliśmy o skrzyżowaniu w Gezer.

Oto skrzyżowanie, które doprowadzi do Izraela główną trasę i połączy ją z naszą nadmorską autostradą za Jizreel. Tak więc odległy Gilead jest kluczem do utrzymania się. Wiedzą o tym Syryjczycy, wiedzą o tym Izraelczycy.

Ponownie, bardzo ważne miejsce między Syrią a Izraelem. Damaszek będzie chciał kontrolować odległy Gilead, a do tego dojdzie do serii bitew między siłami Aramejczyków lub Syryjczyków z Damaszku, a następnie z mieszkańcami północnego królestwa Samarii. Będą walczyć w odległym Gileadzie.

I jeszcze raz, żeby to powtórzyć, ważne jest, żeby to utrzymać, żeby zdobyć ten punkt zaczepienia po wschodniej stronie Jordanu. Przyjrzymy się dwóm narracjom. Zajmijmy się po kolei każdą z nich.

Pierwszy jest ważny, ponieważ ponownie łączy nas z Achabem. Mówiliśmy już o Achabie w kontekście Jezabel i proroków Baala. Achab nadal rządzi w królestwie północnym.

Jak czytamy w 1 Księdze Królewskiej 22, w pewnym momencie zamierza on zawrzeć sojusz z królem południa, Jozafatem. To fascynująca opowieść. Ten sojusz nie został przyjęty przychylnie przez Boga, który przemawiał przez swoich proroków, ale mimo to Jozafat w tym momencie myśli, że chce pomóc Achabowi.

Pominę szczegóły tej narracji, ponieważ porusza ona dość interesujące kwestie teologiczne, i zaznaczę tylko, że akcja będzie się rozgrywać w odległym Gileadzie. To właśnie o jego utrzymanie walczą. Jedną z rzeczy, które widzimy, jest to, że prorok oznajmia Achabowi, że tam spotka go śmierć.

Mimo to Achab, całkowicie odrzucając to słowo, i tak rusza do walki i myśli, że może oszukać Boga, przebierając się i każąc Jozafatowi zostać pozornym królem. Jednak w miarę rozwoju wydarzeń Achab traci życie, gdy ktoś strzela do niego, cytuję, z nienacka. A Jozafat, choć początkowo ścigany przez Syryjczyków, mówi: „To nie ja jestem tym, którego szukacie”.

I tak ujdzie z życiem. Drugie starcie, na które chcemy zwrócić uwagę, w kontekście konfrontacji w odległym Gileadzie, ma miejsce nieco później w historii Izraela. Mamy Jehu, który będzie, jak jego poprzednik, Omrim, dowódcą armii.

Omri był dowódcą, który został królem. Jehu był również dowódcą armii, który został namaszczony na króla. I został namaszczony na króla, gdy walczył w odległym Gileadzie.

Zatem ponownie, daje nam to jedynie wskazówkę, jak absolutnie istotne jest utrzymanie tego konkretnego miejsca przez Izraelitów. Wiele rzeczy rozwija się w odniesieniu do narracji o Jehu. Po jego namaszczeniu okazuje się, że główne siły tutaj, król północnego królestwa w tamtym momencie, imieniem Jehoram, i jego krewny, Achazjasz z południa, rzeczywiście odpoczywają w Jizreel, ponieważ Jehoram został ranny.

I tak Jehu jest na froncie, walczy. Namaszczony przez proroka, bezimiennego proroka. A potem pojedzie do Jizreel.

I w tym momencie zajmie się resztą rodziny Achaba, a przez to mam na myśli jej eliminację. I to jest wyrok, który zostanie wydany na Achaba, zgodnie z wcześniejszym wyrokiem Boga. Można by o tym jeszcze wiele powiedzieć, ale musimy przejść dalej.

A więc ostatni obszar, gdzie Izraelici, a teraz mówimy o Żydach, skoro mówimy o okresie Nowego Testamentu, a także chrześcijanie, zetkną się z wpływami zagranicznymi. Spójrzmy na rzymską Cezareę. Przede wszystkim mapa, która da nam trochę wyobrażenia.

Mówimy tu o równinie nadbrzeżnej, a nie o Równinie Filistyńskiej. Teraz zajmiemy się częścią równiny nadbrzeżnej zwaną Równiną Szaron. Herod Wielki był naszą główną siłą w budowaniu Cezarei.

I zauważcie, że nazwa pochodzi od imienia Cezara. Herod, który został mianowany królem przez Senat Rzymski, wielokrotnie, w swoich projektach budowlanych, oddawał hołd ludowi, któremu zawdzięczał swoją władzę królewską. Więcej o Herodzie powiemy później, przy okazji Galilei, ale na razie powiedzmy tylko, że jedną z rzeczy, które Herod zrobił jako marionetkowy król Rzymu, było budowanie mnóstwa, mnóstwa i mnóstwa budowli.

Rodzina Heroda miała pieniądze. Mieli pieniądze, ale nie mogli, jak większość królów, wydawać ich na wojny, bo był marionetkowym królem. Ale Herod zamierzał je zainwestować w projekty budowlane.

Ziemia Izraela jest usiana śladami projektów budowlanych Heroda. I jeśli chcemy wyciągnąć z tego jakąś lekcję, moglibyśmy powiedzieć, że Herod budował swoje królestwo. Można to zobaczyć w kółko.

Bardzo zajęty budowaniem swojego królestwa. Oczywiście, pytanie, które musimy sobie wciąż zadawać, brzmi: czyje królestwa budujemy, idąc przez życie? Powiem o tym więcej za chwilę. Ale Herod buduje swoje królestwo.

Cezarea będzie kluczowym punktem w całej tej perspektywie. Jak wiecie z wykładu o Jerozolimie, Herod zbudował w Jerozolimie wielki kompleks świątynny. Buduje twierdze w całym regionie.

Będzie miał, jak zobaczymy, świątynię w Galilei. Ale Cezarea jest dla niego kluczowa, ponieważ postrzega ją jako punkt dostępu, umożliwiający wprowadzenie kultury rzymskiej do tego, co Herod uważał za zacofane. Judeę postrzega jako zacofane.

On również, podobnie jak Samson, uległ urokowi kultury kosmopolitycznej. Chce rozbudować Cezareę, aby przenieść tamtą kulturę rzymską i naprawdę podnieść poziom Judei do poziomu, jaki jego zdaniem powinien osiągnąć. Zaczyna więc praktycznie od zera.

W tamtym czasie było to małe miasteczko zwane Wieżą Stratos. Józef Flawiusz nam o tym wspomina. Ale Herod buduje je od podstaw.

Buduje świątynię Augusty, ma teatr i akwedukty dostarczające wodę. To bardzo, bardzo ważne miejsce. Ale najważniejsze, o czym należy pamiętać, to, jak już wspomniałem, jego intencją jest wprowadzenie kultury do zacofanego świata.

W Bożej opatrzności mamy zwrot o 180 stopni, ponieważ to właśnie z Cezarei ewangelia rozprzestrzeni się po całym Morzu Śródziemnym i Cesarstwie Rzymskim. Przyglądając się Cezarei, warto pomyśleć chwilę o Herodzie Agryppie. To potomek Heroda.

Po śmierci Heroda władzę przejmują jego synowie: Herod Antypas, Herod Filip i Archelaos na południu. Ale potem, na krótko, Agryppa znów jest królem.

W Cezarei wydarzy się pewien incydent, któremu przyjrzymy się nieco dokładniej, porównując Dzieje Apostolskie z tym, co Józef Flawiusz mówi nam o Herodzie Agryppie. Przyjrzymy się więc Cezarei, a następnie zastanówmy się nad lekcją, jaką chcemy z niej wyciągnąć, patrząc na te kamienne ruiny i pozostałości. Czyje królestwa budujemy? Oto krótki diagram przedstawiający, jak prawdopodobnie wyglądała Cezarea Heroda, naszkicowany w formie szkicu.

Przyjrzymy się kilku aspektom tego. Wspomniałem najpierw o świątyni. Oto świątynia Augusta i Rzymu, którą zbudował Herod.

Nawiasem mówiąc, pozostały nam z tego tylko fundamenty. To hipotetyczna rekonstrukcja.

Ale zorientowane na zachód, ponieważ, jak chciał Herod, mieszkańcy Cezarei je sobie wyobrażali, to miasto skupiało się na swoim patronie, Rzymie. A w jego wyobrażeniu Morze Śródziemne było rzymskim jeziorem. Teraz, tuż obok tej świątyni, znajdował się ogromny, ogromny port.

Herod zbudował port. Zobaczymy jego fragmenty na zdjęciu lotniczym, ponieważ udało się przekopać ten obszar i zobaczyć absolutnie gigantyczne rozmiary tego portu. Jest ogromny.

Choć może to przesada, sądzę, że to Józef Flawiusz twierdzi, że armia rzymska, przepraszam, flota rzymska rzeczywiście mogła odpocząć w tym porcie. Wejście do portu znajduje się tutaj, i słusznie, ponieważ przeważają wiatry z południowego zachodu, a zatem można było wejść od tej strony. Na filarach stały tu dwa ogromne posągi.

Niektórzy sugerują, że Herod prawdopodobnie próbował naśladować port w Aleksandrii, który również posiadał niezwykłą latarnię morską. Warto zwrócić uwagę na kilka innych rzeczy, na które się zwrócimy. Oprócz tej budowli portowej, która

była monumentalnym przedsięwzięciem, w Cezarei Heroda znajduje się również pałac zbudowany na cyplu wcinającym się w Morze Śródziemne.

Cóż to był za niezwykły pałac. Podobno można było w tym miejscu wpląć łodzią, bez konieczności wchodzenia drogą lądową. Prawdopodobnie chodzi o to, że nie powinienem pamiętać pobytu w więzieniu w Cezarei.

Musiało to być w tym miejscu, w tej części pałacu. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że Herod miał hipodrom, a także założył teatr, który został rozbudowany później, w II wieku. Przyjrzyjmy się temu bliżej.

Patrząc na linię brzegową w latach 70. XX wieku, widać obecny, szczątkowy obszar portu. Jest tam falochron, bardzo mały. Za chwilę pokażę wam zdjęcie lotnicze, które da wam pojęcie o jego stosunkowo niewielkich rozmiarach, w porównaniu z Portem Heroda.

później, odkopano amfiteatr. Zaznaczmy kilka punktów. A tutaj jest cypel, na którym odkryto pałac.

Od lat 70. XX wieku przeprowadzono wiele badań archeologicznych i wiele z nich zostało już odkrytych. Przyjrzyjmy się temu fragmentowi. Oto nasz współczesny falochron.

Jeśli więc pomyślicie o tym osuwisku tuż przed tym, to właśnie na to patrzyliśmy. Patrząc z powietrza, wciąż widać pozostałości ogromnego falochronu i wejście do portu, a potem oczywiście północną stronę tego. Pozwólcie, że powiem o tym jeszcze kilka słów, chociaż trochę nam brakuje czasu.

Herod miał nową technologię. On i jego inżynierowie nauczyli się wylewać cement pod wodą. Można to było nazwać przepisem.

Używali pumeksu, był też rodzaj żwiru, więc to, co zrobili, to zanurzyli tam formy, wylali tam tę substancję, która była na tyle gęsta, że po opadnięciu na wodę stwardniała w zadziwiający sposób i tam pozostała, będąc podwodnym cementem. Józef Flawiusz sądził, że to ogromne bloki skalne, które zostały opuszczone, ale kiedy archeolodzy zaczęli tam pracować, odkryli, czym to naprawdę jest. Więc macie tu ten niezwykły falochron.

Zaprojektował go również z rodzajem wewnętrznego i zewnętrznego muru, aby nie musiał pogłębiać portu. Muł, który stanowiłyby dominujące prądy, napływałyby z południowego zachodu. Muł przedostawałby się przez szczeliny w tym zewnętrznym murze, tworząc coś w rodzaju zalegającej części centralnej, niczym mur kazamatowy, a sam port utrzymywałby swoją głębokość bez konieczności pogłębiania.

A więc niesamowity, niesamowity postęp. A oto , nawiasem mówiąc, fundamenty. To bardzo, bardzo szczątkowy obraz, ale to fundamenty Świątyni Augusta.

Tutaj też widać amfiteatr. Został on już odkopany. To tylko jego wschodnia połowa.

Zachodnia część była tam. Została później oderwana przez ataki morza . Ale dla naszych celów, chcemy po prostu zwrócić uwagę na pałac na cyplu, a potem na nasz teatr, i chcemy nieco bardziej szczegółowo opisać niektóre znaleziska z obu tych miejsc.

Przede wszystkim muszę jednak powiedzieć, że Cezarea nie miała źródła wody, świeżej wody. Dlatego Herod, a później Rzymianie , rozbudowując miasto, sprowadzali wodę z podnóża góry Karmel. A ten akwedukt jest akweduktem górnego poziomu.

Jest też niżej położony akwedukt, który dostarczał wodę, wystarczającą do wyżywienia lub utrzymania ludzi w wodzie. W okolicy pałacu na cyplu mamy opis, przepraszam, opis i inskrypcję, które zostały znalezione. Właściwie powinienem to powiedzieć inaczej.

Nie znaleziono go w rejonie pałacu na cyplu. Teraz możemy zobaczyć jego replikę w tym miejscu. Ale to istotne, ponieważ to, co tu widzimy, jeśli przyjrzymy się uważnie, to Tyberium tutaj, a tutaj Piłat.

Często nazywa się to inskrypcją Piłata, ponieważ widzimy bardzo wyraźnie imię Piłata. IUS Poncjusza znajduje się tutaj , ale Piłat również o tym wspominał. I bardzo pomocne znalezisko, jak sądzę, znalezione pod koniec, na początku lat 60. XX wieku, co daje nam poczucie, że Łukasz, pisząc swoją Ewangelię, poprawnie zapisuje swoje imiona.

W każdym razie, mała uwaga: Tyberium to świątynia poświęcona cesarzowi Tyberiuszowi. Porozmawiamy trochę o teatrze. To rekonstrukcja.

Jeśli przyjrzyj się uważnie , zobaczysz małe kawałki oryginalnych kamieni, tu, przy siedzeniach, a niektóre tam na dole. Ten teatr jest teraz regularnie używany, więc tak naprawdę, nawet za tym zdjęciem, znajduje się ogromny plac sceniczny, który również został zrekonstruowany. Ale jak już wspominałem, teatry w starożytności były czymś w rodzaju billboardów.

Jeśli chciałeś wywiesić jakąkolwiek reklamę polityczną , nie wieszaleś billboardu, tylko szedłeś do teatru. I dlatego w teatrze działo się mnóstwo propagandy. Przyjrzyjmy się tylko jednemu małemu incydentowi, który tu miał miejsce.

W rozdziale 12 Dziejów Apostolskich mamy Heroda, a jest nim Herod Agryppa. W wyznaczonym dniu Herod, ubrany w królewskie szaty, zasiadł na tronie i wygłosił publiczne przemówienie do ludu. I oczywiście, jest to niezwykle.

On jest królem. Wszyscy się tam zebrali, może dlatego, że muszą. Krzyczeli: to głos boga, nie człowieka.

Natychmiast, ponieważ Herod nie oddał chwały Bogu, anioł Pański powalił go, a on został zjedzony przez robactwo i umarł. Widzimy więc krótką wzmiankę o tym w Dziejach Apostolskich, a potem u Józefa Flawiusza. Być może trochę krótszą, więc przeczytam to również.

Gdy Agryppa, a jest nim nasz Herod Agryppa, panował trzy lata nad całą Judeą, przybył do Cezarei i tam zorganizował widowiska ku czci Cezara. Prawdziwa propaganda. Drugiego dnia włożył szatę wykonaną w całości ze srebra, o prawdziwie cudownym wzorze, i wczesnym rankiem wszedł do teatru, co, trafnie zsynchronizowane, prawdopodobnie nie było przypadkowe. Srebro jego szaty, oświetlone nowym odbiciem promieni słonecznych, zabłysło w zaskakujący sposób i było tak olśniewające, że napełniało grozą tych, którzy uważnie mu się przyglądali.

I oto jego pochlebcy zaczęli krzyzczeć, że jest bogiem. Na to król ani ich nie zgniał, ani nie odrzucił ich bezbożnych pochlebstw. Lecz gdy zaraz potem podniósł wzrok, zobaczył sowę i od razu zrozumiał, że ptak ten jest zwiastunem złych wieści.

Poczuł silny ból w brzuchu. Zaniesiono go do pałacu i wszędzie rozeszła się wieść, że wkrótce umrze. A gdy ból w brzuchu dokuczał mu już od pięciu dni, odszedł z tego świata.

Co ciekawe, mamy dwa ujęcia sytuacji Heroda Agryppy w tym konkretnym teatrze. Widzimy również, i to zamyka naszą analizę Cezarei, jak wspominałem wcześniej, że intencją Heroda było wprowadzenie kultury rzymskiej i ukształtowanie tego, co postrzegał jako bardzo prowincjonalny, zaściankowy lud. Bóg chce, aby Cezarea stała się punktem wyjścia.

Zaczyna się od Piotra i Korneliusza. Korneliusz, rzymski setnik, stacjonował tam. Piotr został posłany, aby mu służył, i widzimy, jak poganin staje się wierzącym.

To właśnie te nasiona zostały zasiane. Paweł przebywa tam w więzieniu, a stamtąd, oczywiście, zostaje wysłany do Rzymu. Ale wcześniej Cezarea była również ważnym punktem wyjścia dla ewangelii.

Nie kończy się to na naszych narracjach Nowego Testamentu, ponieważ we wczesnym okresie bizantyjskim Cezarea stała się ważnym, bardzo ważnym miejscem dla ojców Kościoła. Rzućmy okiem na niewielki fragment bizantyjskiej Syrii,

przepraszam, Cezareę. Było to bogate miejsce, ponieważ było ważnym miejscem dla ojców Kościoła, takich jak Orygenes, pochodzący z Aleksandrii, a także dla Euzebiusza.

I to nie jest zaskoczeniem. Jak czytamy w Dziejach Apostolskich, ewangelia dotrze aż na krańce ziemi. I tak, przypominając z Cezarei, ewangelia rzeczywiście powędrowała na zachód.

Następnym razem zajmiemy się Jezusem w Galilei.

To dr Elaine Phillips, która wygłosi swój pierwszy wykład na temat geografii historycznej na Równinach i Szefeli Izraela. Dr Phillips i jej mąż Perry od wielu, wielu lat wykładają na Jerusalem University College, a także w Gordon College.